MARIA ZALEWSKA

ur. 1913; Lipki

Miejsce i czas wydarzeń	Wygoda, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Wygoda, Żydzi, handel, sklep żydowski, dwudziestolecie międzywojenne

Żydzi zajmowali się handlem

Żydzi mieszkali w mojej wsi i handlowali czymkolwiek. Kiedyś moja matka miała dwa duże barany, przyszedł Żyd i kupił te barany od matki. Kazał je związać i położyć, żeby leżały przez całą noc, a on je następnego dnia zabierze. Moja matka tak zrobiła. Przez noc jeden baran zdechł, a drugi ledwo żył. Później ten Żyd przyszedł i powiedział, że nie chce zdechłego barana. Jednak za tego barana zapłacił i zabrał go ze sobą. Żydzi w ogóle odróżniali się wyglądem od Polaków. Były tam takie dwie piękne dziewczyny Żydówki. Chłopaki za nimi się oglądali. Jednak ich ojcowie bronili, żeby nie spotykały się z Polakami. Jedna Żydówka mówiła: "Co ja zrobię, jak ja kocham bardzo tych polskich chłopaków?". Ale rodzice im nie pozwalali się spotykać, bili ich nawet. Pamiętam jeszcze, że w dużej wsi był sklep żydowski. Kiedyś mój kuzyn Piotrek zabrał mnie na rowerze, bo tam były zabawy z muzyką.

Data i miejsce nagrania	2013-02-19, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Gabriela Bogaczyk
Redakcja	Piotr Lasota, Joanna Rodriguez
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"